Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 25.03.2015 www.osw.waw.pl

Straty niemieckich koncernów w Rosji

Konrad Popławski

Federalny Urząd Statystyczny poinformował 24 marca, że eksport Niemiec do Rosji zmniejszył się w styczniu br. o 35% w stosunku do stycznia ub.r., co było największym miesięcznym spadkiem od października 2009 roku. Niemiecka Izba Przemysłowo-Handlowa oczekiwała spadku jedynie o 15%. Znaczny spadek koniunktury odczuwają zagraniczni inwestorzy w Rosji. Decyzję o wycofaniu się z rynku rosyjskiego podjął kontrolowany przez General Motors Opel, który importuje część komponentów z niemieckich fabryk. Także Volkswagen zdecydował się czasowo ograniczyć produkcję w swoich rosyjskich zakładach. Firma umotywowała to pogorszeniem sprzedaży na rosyjskim rynku oraz znacznym osłabieniem rosyjskiego rubla. W okresie styczeń–luty br. produkcja branży samochodowej w Rosji zmalała o 32%. Inną niemiecką branżą dotkniętą przez kryzys gospodarczy w Rosji jest produkcja maszyn. Według ankiet przeprowadzonych wśród firm z tego sektor, połowa przedsiębiorstw przeżywa trudności związane ze zrywaniem kontraktów przez kontrahentów, a także z rosnącymi barierami biurokratycznymi. Prowadzenie biznesu utrudniają także sankcje Unii Europejskiej nałożone na Rosję, które zwiększają koszty zaciągania kredytów.

Komentarz

- Coraz więcej niemieckich firm dostrzega, że problemy polityczne Berlina w stosunkach z Moskwą zaciążą na współpracy gospodarczej nie tylko w średniej, ale także w dłuższej perspektywie. Działalność biznesowa w Rosji nie była łatwa dla firm z RFN jeszcze przed wojną rosyjsko-ukraińską ze względu na liczne dysfunkcje systemowe gospodarki rosyjskiej. Teraz jednak skala problemów rośnie, zwłaszcza ze względu na znaczny spadek sprzedaży oraz zupełną nieprzewidywalność sytuacji politycznej i gospodarczej w Rosji. Firmy wielokrotnie w minionych miesiącach nie nadążały z podnoszeniem cen produktów w odpowiedzi na osłabienie rosyjskiego rubla, a także nie widzą perspektyw poprawy stanu gospodarki ze względu na malejące dochody konsumentów w Rosji, spowodowane m.in. globalnym spadkiem cen ropy naftowej.
- Wiele niemieckich koncernów rozważa ograniczenie działalności biznesowej na rynku rosyjskim. Dotychczas takie decyzje podejmowały jedynie niemieckie małe i średnie przedsiębiorstwa, których około 100 wycofało się z Rosji w ostatnich miesiącach. Duże koncerny nie mogą jednak dłużej ignorować faktu, że pogarszają się ich wyniki sprzedaży w Rosji, podczas gdy biznes w wielu innych częściach świata, jak na przykład w Chinach, rozwija się stabilnie.

- Jeśli spełnią się prognozy na ten rok zapowiadające załamanie eksportu Niemiec do Rosji nawet o 1/3, to współpraca gospodarcza między tymi krajami może się pogorszyć na dłużej. Niemieckim firmom będzie bardzo trudno utrzymać zaangażowanie w Rosji, jeśli kolejny rok nie będzie zapowiadał znaczącej poprawy koniunktury, zwłaszcza że na napięciach politycznych w stosunkach Berlina z Moskwą korzystają firmy chińskie, które próbują przejmować niemieckie zlecenia. Po znacznym ograniczeniu wymiany handlowej przez kolejny rok będzie też bardzo trudno odbudować sieć dystrybucji niemieckich towarów na rynku rosyjskim. Już w zeszłym roku Rosja na liście partnerów handlowych Niemiec zajęła dopiero dwunastą pozycję, pogłębił się deficyt RFN we wzajemnej wymianie handlowej. Niewykluczona jest zatem większa presja niemieckich koncernów na rząd RFN w celu rozluźnienia sankcji nałożonych przez UE na Rosję.